

ŻYCIE LITERACKIE

ul. Wiślną 2
31-007 Kraków

Nr 9 z dn. - 2-03-88

168

TEATR

„Napisana w 1923, ale ogłoszona dopiero w 1962 i wystawiona po raz pierwszy w 1974 **„JANULKA, CÓRKA FIZDEJKI**” należy do mniej znanych i najtrudniejszych utworów scenicznych Witkacego” — napisał najlepszy tłumacz na język angielski Stanisława Ignacego Witkiewicza Daniel C. Gerould i dodał:

„Tytuł, tło i niektóre postaci i zdarzenia **„Janulki**” oparte są na powieści historycznej Feliksa Bernatowicza **„Pojata, córka Lezdejki, albo Litwini w XIV wieku**” (1826) (...) Ciekawą jest rzeczą, że Witkacy nie naśladuje ani akcji, ani charakterystyki postaci Bernatowicza, a tylko przywłaszcza sobie kilka przypadkowych elementów, głównie nazwiska i zewnętrzne cechy bohaterów, a następnie je deformuje, stapia i przypisuje innym postaciom niż we wzorze”.

Charakterystyka, napisana przez wybitnego tłumacza, zdaje się przyswiecać scenicznej interpretacji **Teatru Polskiego we Wrocławiu** (na zdj. Halina Skoczyńska w tytułowej roli), którego dyrektor i kierownik artystyczny Jacek Bunsch uparcie poszukuje artys-



ycznej pożywki w sztukach Witkacego. Po **„Szewcach**” (premiera 15 X 1982) i **„Onych**” (23 III 1984) **„Janulka**” to trzecia próba Bunscha we Wrocławiu.

*

ALARM to nazwa amatorskiego zespołu teatralnego z Brzozowca (woj. opolskie). Jego historia zaczęła się jesienią 1945 w kilka mie-

sięcy po osiedleniu się we wsi Brzozowice grupy przybyszów ze wschodu. Przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej powstał teatr, który w ciągu czterech dekad lat wystawił 19 sztuk polskich i obcych autorów. Do życzeń z okazji 40-lecia dotychczas i nasze gratulacje!

*

Wojciech Jesionka zdaje się kontynuować epistolograficzny obyczaj Henryka Szetyńskiego, który po każdej niemal próbie szła do uczestniczących aktorów interpretacyjne liściki. Jesionka pisze listy do zespołu, z którym pracuje, a potem je ujawnia, przedrukowując je w teatralnych programach. Tak stało się też w przypadku inscenizacji znanej francuskiej farsy **„PARYŻANIN**” Claude Magniera, rozślawionej w naszym stuleciu przez zmieniający się bohatera dzięki Brigitte Bardot (**„Paryżanka**”) popularny film. Jesionka napisał do zespołu Teatru im. Siemaszkowej w Rzeszowie (na zdj. Mariusz Łuszczowski i Anna Demczuk) m. in.:

„Punktem wyjścia musi być konwencja — rodzaj proponowanego komizmu. Rzecz piekielnie trudna, szczególnie w dzisiejszych, niezbyt wesołych, a za to preintelektualizowanych (rzecz jasna pozornie)

czasach. Człowiek bowiem współczesny (przynajmniej ten czasem chodzący do teatru, a więc pretendujący do miana człowieka w miarę inteligentnego) jest smutny, a co gorsza — zakłamany”.

Elaborat-manifest godny lektury, pełen samokrytycyzmu (cytat ze znanego poety: „Piszę, bom smutny i sam pełen winy”), którego głębię potwierdzić może przedsta-



wienie. Jaki jest ten **„Paryżanin**” w Rzeszowie, warto się zatem przekonać.

*

Odrodzenie popularnego w latach pięćdziesiątych na całym świecie amerykańskiego dramatu rodzinnego zdaje się wieszczyć obecnie twórczość 42-letniego Sama Sheparda. Jego najnowsza sztuka **„A Lie of the Mind**” (**„Kłamstwo umysłu**”) przedstawia dzieje dwóch rodzin, zwiazanych małżeństwem ich dzieci. W niektórych wątkach sztuki (zaborcza młodość, poczucie winy, ucieczka), której prapremiera miała miejsce w styczniu w Nowym Jorku, krytycy dopatrują się podobieństw ze scenariuszem znanego filmu **„Paryż, Teksas**”, również autorstwa Sheparda.

*

Teatr im. Fredry w Gnieźnie swój czterdziesty sezon rozpoczął od premiery **„STAROSWIECKIEJ KOMEDII**” Aleksieja Arbużowa (na zdj. Sidonia Błasińska i Zdzisław Latoszewski). Arbużow, którego sztuki pojawiają się nad Gopłem po raz trzeci (w 1962 **„Irkućka historia**”, w 1967 **„Mój biedny Marat**”), należy do najwybitniejszych radzieckich dramaturgów. Urodzony w 1908 absolwent



leningradzkiej Szkoły Teatralnej jako dramaturg debiutował w 1930 sztuką zatytułowaną **„Klasa**”. **„Tematem jego kameralnych sztuk — jak napisano w radzieckiej encyklopedii — są problemy ludzi młodych, tych marzycieli i poszukiwaczy prawdy, którzy przewyrczając przeszkody i swoje romantyczne predykcje odnajdują swoje miejsce w życiu”.**